

W SZKOLE ŚWIĘTEJ SIOSTRY FAUSTYNY



SERAFINI

Według św. Tomasza do pierwszego spośród dzieł wiewięciu chórów anielskich należą: *Serafini jako pierwsi, Cherubini w środku i Trony jako ostatnie* (ST I, z. 108, a. 6). Święta Faustyna w „Dzienniczku” również daje pierwszeństwo Serafinom, bo Cherubimów wymienia sześć razy, Trony – jeden raz, a Serafinów aż siedemnaście razy (numery 195, 278, 334, 522, 995, 1049, 1231, 1427, 1632, 1676 (dwa razy), 1677 (dwa razy), 1718, 1735, 1746 i 1805).

Serafini w Biblii

Nazwa Serafin pochodzi od hebrajskiego słowa: *saraf* (palić się, spalać się) i wskazuje na istoty ogniste nadprzyrodzonego pochodzenia. Prawdopodobnie określenie „istoty ogniste”, „ogniści” nawiązuje do ognia, który często kojarzony jest z obecnością Boga. Ogień bowiem w sposób wspaniały i zarazem budzący grozę najlepiej wyraża przymioty Boga. Mojżesz powiedział do Izraelitów: *Pan, Bóg wasz, jest ogniem trawiącym* (Pwt 4, 24; por. Hbr 12, 29). Najpotężniejsze objawienie się Boga pod postacią ognia przeżyli Izraelici w czasie przekazywania im przykazań na górze Synaj (Wj 19). Także aniołowie przyjmują niekiedy postać ognia albo ukazują się z symbolami ognia: *Który czynisz Anioły twoje – duchy, i sługi twoje – ogień palący* (Ps 103 w przekładzie ks. J. Wujka; por. Hbr 1, 7).

Biblia wskazuje, że Serafini są duchami pozostającymi w ścisłym związku z Bogiem, z Jego świętością. W pierwszej wizji Izajasza (Iz 6, 4-7) występują jako usługujący lub podobnie jak Cherubini, pełniący straż przy tronie Boga. Z opisu proroka dowiadujemy się, że Serafini mają postać ludzką (twarz, dłonie, nogi) oraz sześć skrzydeł: dwoma zakrywają twarz, dwoma nogi, dwoma po-

slugują się przy lataniu. Serafini chwalą Boga, wołając: *Święty, Święty jest Pan zastępów* (Iz 6, 3; por. Ap 4, 8). Jeden z Serafinów przyleciał do proroka z rozżarzoną węglą i dotknął jego warg, w ten sposób oczyszczając go z grzechu (Iz 6, 5-7).

Doktor Anielski naucza, że nazwa „Serafini” pochodzi od żaru oraz uniesienia miłości czy zapалу w niej (ST I, z. 108, a. 5). Ogień ogarnia wszystko, co się do niego zbliży, aby pochłonąć albo przenieknąć żarem. Jest więc symbolem miłości i zapalu. Z tego też powodu „duchy ogniste” – Serafini – są symbolem miłości najczystszej, najdelikatniejszej, najbardziej żywej i najbardziej skutecznej.

Serafini w Dzienniczku

Biblijne opisy Serafinów i zadania, jakie spełniają, mają swoje odbicie w „Dzienniczku”. Święta Faustyna widziała Serafina kilkanaście razy. Podczas pobytu w szpitalu na Prądniku w 1938 roku zanotowała: *Rano odprawiłam medytację i przygotowałam się do Komunii św., choć nie miałam mieć Pana Jezusa. Kiedy pragnienie moje i miłość doszła do najwyższego stopnia, wtem ujrzałam przy łóżku Serafina, który mi podał Komunię św., wymawiając te słowa: Oto Pan aniołów* (Dz. 1676). Podkreślając, że to zdarzenie powtórzyło się przez 13 dni, opisuje jego wygląd: *Serafina otaczała wielka jasność, odbijało się przebóstwienie, miłość Boża*. Przekazuje też inne szczegóły: *Był w złotej szacie, a na to naciągnięta przezroczysta komża i przezroczysta stuła. Kielich był kryształowy, zarzucony przezroczystym welonem. Kiedy mi podał Pana, natychmiast znikł* (Dz. 1674). Wielka jasność jest charakterystyczna dla duchów czystych. One przebywają w bliskości Boga, który jest światłością, a nie ma w Nim żadnej ciem-

ności (1 J 1, 5). Ta światłość w nich się odbija, w przeciwieństwie do duchów ciemności.

Serafini są blisko Boga. Izajasz ujrzał Pana *zasiadającego na wysokim i wyniosłym tronie... Serafiny stały ponad Nim* (Iz 6, 1n). Święta Faustyna, pisząc o swoim przygotowaniu do Komunii św., wyznaje: *Wielki to Pan ten Oblubieniec mój. Niebiosą ogarnąć Go nie mogą. Serafini, którzy stoją najbliżej Niego, zastaniają oblicze swoje i powtarzają nieustannie: Święty, Święty, Święty* (Dz. 1805). Zastonięcie oblicza to znak czci dla Boga, znak dystansu i oddzielenia. Serafini, jak wszystkie duchy niebieskie, są tylko stworzeniami. To prawda, że są najbliżej Boga, ale czują się niegodni patrzeć na Jego oblicze.

Serafini śpiewają Bogu. Radując się Jego bliskością i podziwiając Go, uwielbiają Boga i nieustannie potężnym głosem wołają: *Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia pełna jest Jego chwały* (Iz 6, 3n). W apokaliptycznych wizjach obraz ten powróci: *Cztery Istoty żyjące – a każda z nich ma po sześć skrzydeł – dokoła i wewnątrz są pełne oczu, i bez wytchnienia mówią dniem i nocą: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg wszechmogący, Który był i Który jest, i Który przychodzi* (Ap 4, 8). Święta Faustyna słyszy śpiew Serafinów. Musi on być piękny, skoro go podziwia: *Jezu, gdy sama nie mogę śpiewać Ci hymnu miłości, to podziwiam śpiew Serafinów – tych bardzo umiłowanych przez Ciebie* (Dz. 195). Pragnienie przyłączenia się do nich wyraża wierszem: *Miłość i słodycz to mej duszy życie i Twa obecność w mej duszy nieustanna. Żyję na ziemi w ustawicznym zachwycie i jak Serafin powtarzam – Hosanna* (Dz. 1718).

Serafini miłują Boga. To zrozumiałe. *Bóg jest miłością* (1J 4, 8), więc kto z Nim przestaje, takim się staje. Można powiedzieć, że Serafini to duchy miłości. Ich szczególnym zadaniem jest miłować Boga. Potwierdza to św. Faustyna pisząc, że *wielbią Go dniem i nocą duchy czyste, a serca Serafinów płoną ogniem najczystszej miłości* (Dz. 334; por. 1427). Siostra Faustyna zdaje się dostrzegać ten ogień, a nawet w znany sobie sposób doświadczać go we własnym sercu, które ku Jezusowi *płonie czystym ogniem Serafina* (Dz. 1427). Ale to za mało, ona pragnie, by ten ogień miłości w jej sercu się

powiększał, dlatego wypowiada jakże śmiałą i żarliwą prośbę: *O Chryste, o Jezu, pragnę przewyższać ich w miłości ku Tobie* (Dz. 334). Z jednej strony przeraża ją to pragnienie miłowania Jezusa bardziej niż miłują Go Serafini – przeprasza je za śmiałość porównywania się z nimi. Z drugiej strony wyraża głębokie przekonanie: *rozpalam się miłością w kochaniu i jak Serafin kocham Boga, choć jestem słabością* (Dz. 995). Więcej, podkreśla: *Nie zazdrozczę Serafinom ognia, bo większy w sercu złożony mam dar* (Dz. 278). Interesująca jest ta wypowiedź o darze cenniejszym niż miłość Serafinów? Co w sercu św. Faustyny jest tym darem, który przewyższa ogień najczystszej miłości Serafinów? Sama odpowiada: *Oni w zachwycie podziwiają Ciebie, lecz Twoja Krew łączy się z moją* (Dz. 278). W innym miejscu rozwinię tę myśl: *O Jezu miłosierny, z jakim utęsknieniem spieszyłeś do Wieczernika, aby zakonsekrować hostię, którą mam przyjąć w życiu swoim. Pragnąłeś, o Jezu, zamieszkać w moim sercu. Twoja żywa krew łączy się z krwią moją. Kto pojmie tę ścisłą łączność?* (Dz. 832). Czy posiadają ją Serafini, choć są tak blisko Boga? Oni podziwiają Go w zachwycie i to jest ich uszczęśliwiający dar, bo *szczęśliwość doskonała polega na widzeniu istoty Boga* (ST I, z. 62, a. 9). Dar św. Faustyny, będący źródłem jej szczęścia, jest większy: *Moje serce zamyka Wszechmocnego, Nieogarnionego* (Dz. 832). Ta rzeczywistość skłania ją do refleksji: *Czemuż nie z Serafinem łączysz się, Panie, lecz z grzesznikiem? O, bo to jest tajemnica miłosierdzia Twego... Bo nie aniołom, lecz człowiekowi miłosierdzia trzeba* (Dz. 1746). W innym miejscu wyznaje: *Jestem niezmiernie szczęśliwa, chociaż jestem najmniejsza... Nawet z Serafinem nie chciałabym się zamieniać... Moja wewnętrzna łączność z Bogiem jest taka, jakiej nikt ze stworzeń pojąć nie może, a szczególnie Jego głębia miłosierdzia, która mnie ogarnia* (Dz. 1049).

Nie sposób wyczerpać treści wypowiedzi o Serafinach. Warto przynajmniej zwrócić uwagę na przeżywanie spotkań z Jezusem Eucharystycznym. Niech one dokonują się w łączności z tymi duchami miłości. Wówczas serca jak Serafin całe w miłość się zmieniają (por. Dz. 1735).

ks. Karol Dąbrowski CSMA